



## Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski wmurował akt erekcyjny pod budowę Filharmonii Folkloru Polskiego

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Bogdan Zdrojewski dokonał wmurowania aktu erekcyjnego budynku Filharmonii Folkloru Polskiego w Zbąszczyń. Podpisania dokumentu aktu erekcyjnego wraz z ministrem dokonali także burmistrz Zbąszczyń – Tomasz Kurasiński, udział Wiktor Jędrzejec – Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej w Ministerstwie Kultury, Artur Matejuk – Wizytator Centrum Edukacji Artystycznej, Mirosława Bobrowska, Kazimierz Budzik, Sławomir Pawliński – reprezentujący Wojewódzką Bibliotekę



Posel na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej – Jakub Rutnicki, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej im. S. Moniuszki w Zbąszczyń – Julita Skowrońska, przedstawiciel firmy SKANSKA – Maciej Janda oraz kierownik budowy obiektu – Janusz Pawelec. Poświęcenia budowy dokonał proboszcz Parafii pw. NMP Wniebowziętej w Zbąszczyń – ks. Zbigniew Piotrowski.

Wydarzenie, które niewątpliwie wpisze się do historii Zbąszczyń, zgromadziło wielu wyjątkowych gości, zarówno przedstawicieli władz samorządowych – gościliśmy Starostę Powiatu Nowotomyskiego – Andrzeja Wilkońskiego, Burmistrza Zbąszczyń – Wiesława Czyczerskiego, Burmistrza Trzciana – Jolantę Górna-Bobrowską,

Przewodniczącego Rady Miejskiej w Zbąszczyń – Marka Furmana a także radnych gminy Zbąszczyń – jak i przedstawicieli instytucji kultury – w uroczystości wzięli

Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, Szczepan Sobczak – Stowarzyszenie Regionu Kozła, Zbigniew Przerembski - muzykolog, Andrzej Niedziałkowski – wieloletni dyrektor i nauczyciel szkoły muzycznej w Zbąszczyń oraz Krystyna Szymko – dyrektor PSM im. W. Lutosławskiego w Nowym Tomyślu. W uroczystości uczestniczyli także Tomasz Antuszewski – Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Tomyślu oraz autor projektu budynku Filharmonii Folkloru Polskiego w Zbąszczyń – Jerzy Gurawski. Dla zgromadzonych gości zaśpiewał uczniowski chór wokalny Państwowej Szkoły Muzycznej im. S. Moniuszki w Zbąszczyń. Podczas tak ważnej uroczystości nie zabrakło także muzyki koźlarskiej, która witała i żegnała Ministra Bogdana Zdrojewskiego. Muzyczny akcent był dziełem Jana Prządki z uczniami, Henryka Skotarczyka, Władysława Mazura, Bernarda Frącka, Bernarda Kaspra, Edwarda Kolendowicza i Jerzego Skrzypczaka.

### Jak to się zaczęło?

„Filharmonia Folkloru Polskiego w Zbąszczyń” – rozbudowa i przebudowa szkoły muzycznej o salę koncertową, pomieszczenia dydaktyczne i warsztaty to zadanie, na które dzięki wytrwałej i społecznej pracy wielu zapaleńców, w tym szczególnie zbąszczyńskiego samorządu udało się pozyskać 11 717 826,26 zł, w tym 9 960 152,31 zł ze środków Unii Europejskiej.



# Słowo od redaktora naczelnego

**Na dobre zapanowała jesień – dni coraz krótsze, mroźne poranki, a spadające z wolna liście wskazują na nieuchronny czas klimatycznej zmiany.**

Uczniowie zapomnieli o wakacjach, życie wróciło jakby do spokojniejszego, właściwego rytmu. Daje się zauważyć w okolicznych lasach wielu amatorów grzybobrania, choć „wysypu”, zwłaszcza tych szlachetnych grzybów w tym roku raczej nie mamy. I choć jesienne przesilenie energii nam nie dodaje, to zauważalne zmiany w infrastrukturze Zbąszynia i całej gminy są bezsprzecznie budujące.

Tym razem chcemy podsumować wydarzenia z „gorącego” okresu letniego, w którym na terenie Gminy Zbąszyń działo się rzeczywiście wiele. Zaryzykuję stwierdzenie, że takiej kumulacji wydarzeń kulturalno – sportowych, takiego napływu letników, miłośników sportów wodnych i turystów oraz tak licznych robót remontowo – inwestycyjnych w obszarze infrastruktury gminnej dotąd nie notowano. I choć czasem słychać głosy mieszkańców uskarżających się na tymczasowe utrudnienia komunikacyjne, tudzież wątpliwości co do niektórych inwestycji, to przeważa cierpliwość i wyrozumiałość większości Zbąszynian, którzy są świadomi, że wszelkie oczekiwane zmiany mają też swoją cenę – w tym przypadku przejściowe utrudnienia czy zburzenie budynku celem posadowienia innego, nowoczesnego i bardziej

funkcjonalnego.

Zacznę od wydarzenia wyjątkowego, którego świadkami byliśmy tuż przed zamknięciem bieżącego wydania „Zbąszynianina”. Na stronie tytułowej uwieczniłmy moment historyczny dla Zbąszynia, jakim było wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę Filharmonii Folkloru Polskiego. Doniosłość tej chwili podkreślona została przez obecność Pana Bogdana Zdrojewskiego – Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który swego czasu zdecydował o pomyślności tego niezwykle ważnego dla Zbąszynian i ich tradycji projektu. Więcej o tej i innych inwestycjach przeczytacie wewnątrz wydania.

Chcę też zwrócić uwagę mieszkańców na pewną nowość w przestrzeni miejskiej – maszt, który w ostatnim czasie posadowiony został na zbąszyńskim rynku, tuż przy Muzeum. Być może to element niepozorny, lecz wiernie odwołujący się do historii miasta, który ma pełnić ważną rolę w upamiętnianiu wydarzeń historycznych. To wokół masztu i momentu podniesienia flagi państwowej chcemy przy udziale wszystkich pokoleń obywateli oddawać cześć bohaterom i czynom naszych przodków, o czym więcej przeczytacie w niniejszym wydaniu.

Zachęcam, aby raz jeszcze powrócić do wydarzeń tego lata. Długo wspominać będziemy tegoroczne Święto Jeziora, w ramach którego przeżyliśmy wiele uniesień związanych z imprezami sportowymi oraz

kulturalno – rozrywkowymi. Nowością w programie święta był Międzynarodowy Plener Malarski, którego Komisarz – Zdzisław Połaczarz, udzielił nam ciekawego wywiadu. Niezwykłego kolorytu nadał Zbąszyniowi również tegoroczny Zlot Samochodów Zabytkowych, którego rekordowa frekwencja wśród uczestników i widzów stanowi najlepszą rekomendację. Rekordowy okazał się też tegoroczny Bieg Zbąskich, na którego mecie zameldowało się po raz pierwszy ponad 700 zawodników, w tym aż 150 kobiet. Z kolei organizatorem tegorocznych Świąt Plonów była społeczność Nowego Dworu, która w sposób wzorowy wywiązała się z nałożonej odpowiedzialności, zapewniając wszystkim niecodzienną oprawę dziękczynną jak i następującą po niej część rozrywkową. Wreszcie, świeżo w pamięci mamy kolejną edycję imprezy sztandarowej - Biesiady Kozłarskiej, która na trzy dni zdominowała nie tylko zbąszyński rynek.

W części historycznej mamy tym razem kilka „perełek”. Zenon Matuszewski przybliżył nam niezwykle ciekawą postać Marcina Czechowica, natomiast z artykułu ppłk Straży Granicznej dr Wojciecha Grobelskiego dowiadujemy się o ciekawych faktach dotyczących granicznego położenia Gminy Zbąszyń.

Zycząc Wszystkim słonecznej, kolorowej jesieni zapraszamy do aktywnego włączenia się i udziału w nadchodzących wydarzeniach, których zapowiedź stanowi przedsmak czekających nas wyjątkowych chwil.

**Marek Nyckowiak**

## Nowa droga do osiedla Na Kępie



**W pierwszym tygodniu października br. Firma Zakład Budowlano-Drogowy BAR-BET Andrzej Barski z Chobienic oddała do użytku ponad 230 metrowy odcinek drogi dojazdowej łączącej ulicę Mostową z ulicą Na Kępie w Zbąszyniu.**

Zakres prac określony w ramach przetargu nieograniczonego obejmował między innymi: budowę nawierzchni drogowej z

kostki betonowej gr. 8 cm, wykonanie kanalizacji odwadniającej z rur PCV 150 mm o długości 27 m wraz z montażem studzienek ściekowych, wykonanie oznakowania pionowego i poziomego, montaż 2 progów zwalniających oraz montaż poręczy ochronnych o długości 114 mb, zabezpieczających przed wtargnięciem na jezdnię od strony szkoły. Osiedle Na Kępie

należy do grupy dynamicznie rozwijanych się ośrodków na terenie miasta Zbąszyń – nieustannie zwiększa się liczba mieszkańców oraz osób korzystających z oferty przedsiębiorstw i instytucji tam funkcjonujących, w tym szczególnie uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum, pacjentów nowopowstałego ośrodka zdrowia i stacji pogotowia ratunkowego, sklepu Intermarche, czy wreszcie zawodników i widzów uczęszczających na zawody i zajęcia organizowane na obiektach sali sportowo - widowiskowej Zbąszynianka oraz boiska sportowego typu „Orlik”. Nowopowstały ciąg komunikacyjny poprawi płynność ruchu poprzez zmniejszenie liczby pojazdów wykorzystujących drogę Na Kępie, która jako jedyna droga dojazdowa do osiedla stawała się tzw. „wąskim gardłem” komunikacyjnym pogarszającym warunki podróży i bezpieczeństwa ruchu na w/w odcinku drogi. Wartość zadania wyniosła około 263 tysiące złotych i została w całości pokryta z budżetu Gminy Zbąszyń.

**Kamil Sieratowski**



dok ze str. 1

Wielogodzinne spotkania, konsultacje i wreszcie prace administracyjne zespołu projektowego wspieranego merytorycznie przez Posła Jakuba Rutnickiego, przyniosły wymierny efekt w postaci 2 miejsca w kraju na liście ocenionych wniosków podczas wspomnianego naboru wniosków oraz olbrzymich jak na zbąszyńskie warunki środków pomocowych. Wyniki konkursu zostały przedstawione 26. lipca 2012 roku na konferencji prasowej w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego

**Podpisujemy umowę!**

Dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. S. Moniuszki w Zbąszyniu – Julita Skowrońska podpisała z Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Bogdanem Zdrojewskim umowę dotyczącą budowy Filharmonii Folkloru Polskiego w Zbąszyniu. W piątek, 30 listopada 2012 roku, podczas spotkania z ministrem, nowej dyrektor zbąszyńskiej placówki towarzyszyli Burmistrz Zbąszynia – Tomasz Kurasiński oraz Poseł na Sejm RP – Jakub Rutnicki, dzięki staraniom których projekt stworzenia filharmonii znalazł się wśród 13 inwestycji finansowanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach XI priorytetu „Kultura i dziedzictwo kulturowe” Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

**Czym będzie Filharmonia Folkloru Polskiego w Zbąszyniu?**

Prace zakładają utworzenie nowoczesnego kompleksu edukacyjno - artystycznego, dzięki rozbudowie i przebudowie istniejącej infrastruktury Państwowej Szkoły Muzycznej



I stopnia im. Stanisława Moniuszki. Obiekty będą posiadać wyraźnie wyodrębnione funkcjonalnie 3 podstawowe strefy podzielone również wykonawczo poprzez etapowanie realizacji:

A- Szkoła Muzyczna I go stopnia z niezależnym wejściem i zespołem sal dydaktycznych.

B – Sala Koncertowa z zapleczem dla występujących i publiczności – 223 miejsca na widowni, szatnie, foyer, sanitariaty etc.

C – Zaplecze techniczne - warsztaty, kotłownia gazowa, wentylatornia, pomieszczenia pomocnicze.

Oprócz kwestii budowlanych wartym podkreślenia jest fakt, że na terenie województwa wielkopolskiego i lubuskiego funkcjonuje łącznie ok. 40 placówek o podobnym charakterze, jednakże żadna nie oferuje adeptom zdobycia umiejętności gry na koźle oraz nauki jego budowy. Projekt jest unikalny w skali kraju oraz Europy, gdyż

zaplanowane działania dotyczą m.in. powstania warsztatów budowy instrumentów ludowych, gdzie będą przekazywane tajniki budowy koźłów, mazanek, sierszenek – co umożliwi poznawanie własnego regionu - w tym muzycznego dziedzictwa kulturowego - jako części Polski i zjednoczonej Europy. Dodatkowo opanowanie nowego i unikalnego zawodu przez młodzież uczęszczającą do szkoły muzycznej da szansę na utworzenie stałego i dobrze płatnego miejsca pracy w przyszłości dla osób o odpowiednich predyspozycjach i umiejętnościach zdobytych dzięki realizacji niniejszego projektu. Przed nami wiele miesięcy odpowiedzialnej pracy nad realizacją bardzo ważnego dla zbąszyńskiej społeczności zadania. Wierzymy, że po jego zakończeniu mieszkańcom Zbąszynia i okolicznych miejscowości nowy obiekt będzie służył przez wiele długich lat.

**Kamil Sieratowski**

**Przybywa dróg w Strzyżewie**

Trwa przebudowa drogi gminnej w Strzyżewie. Systematycznie, w miarę posiadanych środków finansowych gminy, w tym w ramach wyodrębnionego funduszu sołectkiego oraz ofiarności mieszkańców Strzyżewa trwa rozbudowa sieci dróg śladowych wykonanych z płyt typu PDTP o szerokości 3,20 m, doskonale sprawdzających się w zbąszyńskich warunkach zarówno pod względem

technologicznym jak i finansowym. W miesiącu październiku Strzyżewo wzbogaci się o kolejny, ponad 200 metrowy odcinek drogi, który pozwoli na komfortowe dotarcie do pracy, gospodarstwa rolnego, czy też szkoły przez mieszkańców sołectwa, którzy mają w planach przebudowę kolejnych odcinków dróg, które z całą pewnością zostaną zrealizowane w najbliższych latach.

**Kamil Sieratowski**



**Połączenie ścieżek rowerowych ze Zbąszynia do Zbąszynka**

W obecności licznej grupy cyklistów z gminy Zbąszyń oraz gminy Zbąszynek, burmistrz Tomasz Kurasiński wraz z burmistrzem Wiesławem Czyczerskim dokonali symbolicznego połączenia dwóch ścieżek rowerowych prowadzących od plaży miejskiej w Zbąszyniu poprzez Nądnę do Chlastawy. Dzięki wspólnej inicjatywie lokalnych samorządów, mieszkańcy obu gmin zyskali możliwość aktywnego i ciekawego wypoczynku, a pracownicy Swedwoodu możliwość szybkiego i bezpiecznego dotarcia do pracy.





# Remont zabytkowego Placu Wolności

Zakończono rewitalizację zabytkowego Placu Wolności w Zbąszyniu. W październiku br. zakończyła się trwająca od maja rewitalizacja zabytkowego Placu Wolności w Zbąszyniu. Prace o łącznej wartości ponad 1 miliona złotych były realizowane zgodnie z wymaganiami Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu przez konsorcjum lokalnych firm, tj. KENO-EKO Sp. j. J. Ciszewski – J. Pękala, DECOR R. Stasiński, M. Prządka – Sp.j. oraz Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlane "INFRAKOM" Sp. z o.o. z Wolsztyna. Zadanie, którego głównym zamierzeniem było podniesienie poziomu atrakcyjności turystycznej naszego miasta polegało na wykonaniu kanalizacji deszczowej, budowie nowej instalacji oświetleniowej wraz z montażem nowych lamp oraz ułożeniu nawierzchni z kostki betonowej m.in. typu starobruk i kostki kamiennej. Dodatkowo pierwotny zakres zadania został uzupełniony o realizowany we wrześniu i październiku kompleksowy remont nawierzchni drogowej



wraz z wykonaniem ronda poprawiającego zarówno estetykę placu jak i zwiększającego poziom bezpieczeństwa ruchu drogowego. Zadanie nie było by możliwe do realizacji bez wsparcia finansowego Unii Europejskiej

udzielonego Gminie Zbąszyń w wysokości 450 000,00 zł za pośrednictwem Stowarzyszenia Lokalna Grupa Rybacka Obrą – Warta.

*Kamil Sieratowski*

## Modernizacja kortów tenisowych



Ruszyły prace budowlane związane z kompleksową modernizacją kortów tenisowych funkcjonujących przy ulicy 17 Stycznia w Zbąszyniu. Po rozstrzygnięciu przetargu nieograniczonego, w którym udział wzięły 4 firmy wykonawcą prac budowlanych została firma SOFI SPORT Sp. z o.o. z Poznania. W ramach zadania wykonany zostanie remont nawierzchni płyty kortu tenisowego o wymiarach 32,00 m x 29,70 m, w tym frezowanie nawierzchni, ułożenie warstwy wyrównawczej, ułożenie nawierzchni poliuretanowej metodą natryskową składającą się z dwóch warstw tj. warstwy elastycznej granulatu gumowego SBR o gr. od 10,00 do 11,00 mm oraz warstwy właściwej użytkowej z granulatu gumowego EPDM o gr. od 2,00 do 3,00 mm. Dodatkowo zainstalowane zostaną słupki z

profilu aluminiowego wraz z siatką. Atutem będzie wielofunkcyjność tego obiektu. Boisko posłuży do gry w siatkówkę i koszykówkę. Całość zadania planuje zakończyć się do dnia 30.11.2013. Warto pamiętać, że 50% środków związanych z modernizacją kortów tenisowych pochodzi z Programu Rozwoju Inwestycji Sportowych wdrażanego przez Ministra Sportu i Turystyki. Start gminy Zbąszyń do organizowanego konkursu był możliwy dzięki osobistemu zaangażowaniu i wsparciu Posła Jakuba Rutnickiego, w tym dzięki organizacji spotkania władarzy gmin oraz przedstawicieli organizacji sportowych Powiatu Nowotomyskiego, na którym omówiono zasady i możliwości ubiegania się o środki pomocowe.

*Kamil Sieratowski*

## Teorię zamieniamy w działania

W czerwcu br. odbyła się w Zbąszyńskim Centrum Kultury konferencja naukowa pod nazwą „Zbąszyń miasto nad jeziorem”. Tematem dwudniowych wykładów, wystaw i spotkań był szeroko rozumiany temat akwenu zbąszyńskiego, jego historia oraz trudna kwestia oczyszczenia jeziora charakteryzującego się licznymi zakwitami glonów. Ustalono, że w celu zaplanowania niezbędnych działań rekultywacyjnych potrzebne jest rozpoznanie gatunków ptaków występujących wokół jeziora, zwłaszcza tych, których ochrona spowodowała utworzenie obszaru Natura 2000 pod nazwą Jeziora Pszczewskie i Dolina Obrą obejmującego jez. Zbąszyńskie, Obrą oraz liczne tereny nadbrzeżnych rozlewisk i łąk.



To trudne zadanie wymagające dużego doświadczenia i praktyki zostało zlecone dr Michałowi Kupczykowi, pracownikowi wydziału biologii poznańskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Przewidywane zakończenie badań powinno nastąpić do dnia 15 października 2013 roku.

*Joanna Przybylska*



# Specjalistyczna przychodnia w Zbąszyniu

**Regionalne Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Zbąszyniu przyjmuje już pierwszych pacjentów.** Zupełnie nowa jakość usług medycznych wkracza do Zbąszynia. W naszym mieście rozpoczęła działalność prywatna przychodnia lekarska. Pacjenci już korzystają z nowego budynku, który powstał przy ul. Na Kępie 3. Na miejscu będzie można skorzystać z porad kilkunastu lekarzy specjalistów, sześciu gabinetów zabiegowych oraz lekarzy rodzinnych. Wszystko w jednej zupełnie nowej i klimatyzowanej przychodni. Inwestorem jest Piotr Napierała, mieszkaniec Zbąszynia, który postanowił zainwestować w swoim rodzinnym mieście.

Budowa trwała ok. 1,5 roku. Pełnomocnikiem prezesa spółki RCZ jest Zdzisław Podrez pracownik Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, który od niedawna jest także mieszkańcem pobliskiej miejscowości w gm. Miedzichowo. Nowością na naszym terenie będzie możliwość rejestracji on-line, poprzez stronę internetową przychodni. Pacjent będzie mógł sam sprawdzić, kiedy dany lekarz ma wolny termin i zgłosić chęć wizyty, po czym otrzyma potwierdzenie przyjęcia rejestracji. Oczywiście będzie działać na miejscu rejestracja tradycyjna. Nowoczesne gabinety pozwalają na zainstalowanie nowoczesnego sprzętu medycznego, który znacząco podnosi jakość usług. Obiekt jest w pełni dostosowany do potrzeb osób



*Radni Rady Miejskiej podczas wizyty w nowej przychodni tuż przed otwarciem*

niepełnosprawnych, na miejscu jest winda. Recepcja znajduje się na parterze a pozostałe gabinety na piętrze i w dolnej kondygnacji tzw. przyziemiu. Każdy z pacjentów będzie miał możliwość wykupienia abonamentu na usługi medyczne. Ten rodzaj oferty jest szczególnie skierowany do zakładów pracy jak również do indywidualnych pacjentów. Korzystający z abonamentu otrzymają karty elektroniczne, poprzez które nastąpi rejestracja usług.



*Budynek z zewnątrz wydaje się niewielki, jednak po wejściu do środka okazuje się, że to mylne wrażenie*

## Biblioteka w nowych pomieszczeniach

**Już niedługo rozpoczną się prace budowlane związane z rewitalizacją budynku przychodni zlokalizowanej przy ulicy 17 Stycznia w Zbąszyniu.** Zadanie stanowiące jeden z pierwszych etapów kompleksowej modernizacji całego obiektu dotyczyć będzie budowy Sali konferencyjnej oraz przebudowy i adaptacji pomieszczeń znajdujących się na 1 piętrze istniejącego budynku. Dzięki realizacji zadania możliwe będzie dostosowanie obiektu do wymagań Certyfikatu Biblioteka+, który jest całkowicie poza zasięgiem dotychczas funkcjonującej placówki. Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Zbąszyniu istnieje ponad 60 lat, od 1966 roku do dnia dzisiejszego usytuowana jest w budynku mieszkalnym z osobnym wejściem. Pomimo niezwykle trudnych warunków prowadzone są działy biblioteczne dla dzieci, dla dorosłych, czytelnia, czytelnia internetowa (tylko w celach edukacyjnych). Łącznie w roku 2012 biblioteka obsłużyła 1332 czytelników spośród 2410 zarejestrowanych. Obok standardowej działalności organizowane są również lekcje biblioteczne, spotkania, konkursy plastyczne, wystawy itp. W zajęciach bardzo aktywnie uczestniczą dzieci i młodzież. Dotychczasowe warunki lokalowe uniemożliwiają prowadzenie zajęć innego typu w tym multimedialnych oraz skierowanych m.in. do osób pracujących i starszych. Dzięki dostosowaniu obiektu do



*W budynku przychodni niebawem rozpoczną się prace remontowe w celu dostosowania do potrzeb biblioteki*

wymagań Certyfikatu Biblioteka+ powierzchnia zbąszyńskiej biblioteki powiększy się 5-krotnie (z dotychczasowych 104 m<sup>2</sup> do 528 m<sup>2</sup>), dodatkowo pojawi się nowy sprzęt i wyposażenie dzięki czemu biblioteka stanie się miejscem, w którym nie tylko można wypożyczyć książkę, ale też wziąć udział w spotkaniu, warsztacie, szkoleniu, czy też obejrzeć wystawę poświęconą ciekawym tematom (w założeniach nie może zabraknąć tradycji z wiązanych z koczowniczymi, współtworzonym zarówno przez młodych jak i starszych. Zakończenie prac budowlanych przewidziano na 31.08.2014.

**Kamil Sieratowski**



*Obecne warunki panujące w bibliotece nie utrudniają na prowadzenie zajęć z dziećmi i młodzieżą*



# 50 lat na wspólnej drodze życia



**Jubilaci z gminy Zbąszyn zostali odznaczeni przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Medale wręczył Burmistrz Zbąszynia Tomasz Kurasiński.** Tym razem wyróżnienia otrzymało 21 małżeństw z gminy Zbąszyn. Odznaczenia przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej stanowią nagrodę za wspólne przeżycie 50 lat w związku małżeńskim. Uroczystość, która odbyła się 26 września 2013 roku w Urzędzie Miejskim w

Zbąszyniu, stała się świetną okazją nie tylko do pogratulowania sobie wspaniałego jubileuszu, ale także przywołania wielu wspomnień.

W szacownym gronie złotych jubilatów znaleźli się: Krystyna i Tadeusz Basińscy, Janina i Franciszek Brzoscy, Kazimiera i Stanisław Cichy, Janina i Bronisław Gawłowie, Bożena i Gerhard Gmiatowie, Stanisława i Teodor Hancykowie, Małgorzata i Bogdan Kandułowie, Janina i Alfred Kurlusowie, Bronisława i Ireneusz Małecy, Wanda i

Ireneusz Małychowie, Janina i Władysław Mazurowie, Małgorzata i Zbigniew Olejniczakowie, Kazimiera i Zdzisław Paczyński, Bożena i Henryk Piątkowscy, Kazimiera i Stefan Pluskotowie, Krystyna i Jan Rybakowie, Zofia i Edmund Rzepa, Jadwiga i Edmund Słocińscy, Gertruda i Marian Stacheccy, Marta i Stefan Wachowscy oraz Weronika i Krzysztof Wysoccy. Jubilatów życzymy kolejnych wspólnie przeżytych rocznic.

*Mateusz Basiński*

## Dzień Seniora

**W ostatnią sobotę, 5 października, na uroczystym biesiadowaniu spotkali się członkowie Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Zbąszyniu.** Tradycyjnie już zbąszynscy seniorzy uczcili Międzynarodowy Dzień Osób Starszych. Tegoroczne obchody Dnia Seniora okazały się bardzo wyjątkowe, wieloletnią pracą w roli prezesa PZERiI Zarządu Rejonowego w Zbąszyniu zakończył Pan Czesław Pakuła, od soboty funkcję tę sprawuje Maria Kostera-Kaniecka. Gratulacje dla prezesów złożyli przedstawiciele władz samorządowych Burmistrz Zbąszynia – Tomasz Kurasiński,

Przewodniczący Rady Miejskiej w Zbąszyniu – Marek Furman, dyrektor Zbąszynskiego Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji i Radni Powiatu Nowotomyskiego – Tomasz Szczechowicz i Dariusz Sobczak.

Niepowtarzalna atmosfera tej uroczystości to nie tylko zasługa spotkania o charakterze integracyjnym ale także bogatego programu artystycznego. Dla zgromadzonych gości na scenie wystąpił zespół Wesoła Ferajna, Zespół Śpiewaczy Zbąszynskich Seniorów, zespół Harmonia ze Zbąszynka oraz uczniowie Zespołu Szkół nr 1 im. S. Garczyńskiego w Zbąszyniu z repertuarem piosenek francuskich.

*Mateusz Basiński*



*Były Prezes PZERiI Czesław Pakuła otrzymał gratulacje od przedstawicieli władz gminnych i powiatowych*

## 10 lat Warsztatów Terapii Zajęciowej

**W roku 2003 przy Społecznej Fundacji Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym w Zbąszyniu utworzono placówkę o nazwie Warsztaty Terapii Zajęciowej.**

1 października 2013 roku minęła dekada pracy polegającej na rehabilitacji zdrowotnej, społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych. Dziesięcioletni dorobek, którym jest funkcjonowanie siedmiu pracowni, wychowankowie zaprezentowali na wyreżyserowanym przy pomocy opiekunów filmie. Premiera odbyła się podczas uroczystości jubileuszowej w Zbąszynskim Centrum Kultury. Gratulacje Prezesowi Społecznej Fundacji Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym - Wandzie Kosmali oraz pracownikom z życzeniami pomyślności w dalszej misji edukacyjnej



*Wanda Kosmala odebrała gratulacje od burmistrza Zbąszynia Tomasza Kurasińskiego*

złożyli Starosta Powiatu Nowotomyskiego – Andrzej Wilkoński, Burmistrz Zbąszynia – Tomasz Kurasiński, Przewodniczący Rady Miejskiej Zbąszynia – Marek Furman, Burmistrz Nowego Tomyśla – Henryk Helwing, Wójt Gminy Miedzichowo – Stanisław Piechota a także przyjaciele i zaproszeni goście z organizacji i stowarzyszeń współpracujących z WTZ w Zbąszyniu.

Warsztaty Terapii Zajęciowej aktualnie gromadzą 35 uczestników, którzy angażują się w działania 7 pracowni: pracowni gospodarstwa domowego, komputerowej, krawiecko-hafciarskiej, ogrodniczej, plastycznej, modelarskiej i artystycznej. Uczestnicy zajęć rozwijają także swoje zdolności muzyczne występując w zespole perkusyjnym „Tamburino”.

Gratulujemy jubileuszu!

*Mateusz Basiński*



# Dożynki gminne w Nowym Dworze

Mieszkańcy Nowego Dworu byli gospodarzami tegorocznych dożynek gminnych. Zgodnie z tradycją gospodarze wraz z gośćmi uroczystości przemaszerowali ulicami w korowodzie. Tym razem dożynkowy pochód wyruszył z ulicy Kraszewskiego w Zbąszyniu. W podziękowaniu za tegoroczne plony mszę świętą dziękczynną odprawił ks. Zbigniew Piotrowski – proboszcz Parafii pw. NMP Wniebowziętej w Zbąszyniu.

W dalszej części uroczystości dożynkowych zgodnie ze zwyczajem starosta i starościna dożynek przekazali chleb wypiekany ze zbóż zebranych w czasie tegorocznych żniw Burmistrzowi Zbąszynia – Tomaszowi Kurasińskiemu, który podzielił się nim z gośćmi i mieszkańcami zgromadzonymi w parku w Nowym Dworze, życząc by naszych domach chleba było zawsze pod dostatkiem. Za tegoroczne zbiory rolnikom podziękowali Wojciech Jankowiak – Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego, Marek Beer – dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi Województwa Wielkopolskiego, Andrzej Bobrowski – dyrektor poznańskiego oddziału Agencji Rynku Rolnego, Ryszard Napierała Prezes Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i



Sołtysi odebrali nagrody w imieniu uczestników konkurencji dożynkowych

Organizacji Rolniczych w Poznaniu, Tomasz Kuczyński – prezes Kasy Rolniczych Ubezpieczeń Społecznych a także Andrzej Wilkoński – Starosta Nowotomyski. Organizatorzy uroczystości z pieczołowitością zadbali tego dnia o rozmaite atrakcje dla mieszkańców i gości. Oprócz bogatego programu artystycznego, w ramach którego wystąpiła zbąszyńska Orkiestra Szałamaje, zespół taneczny Wesele Przyprostyńskie, cheerleaderki Chili, zespół taneczny z partnerskiej gminy Brieskow-Finkenheerd, Krzysztof Kostera w roli

akrobata i zonglera, projekt muzyczny „Trzy i cztery”, rozegrane zostały także konkurencje sprawnościowe wśród sołectw gminy Zbąszyń. Największą liczbę punktów zgromadziło sołectwo Przyprostynia, miejsce drugie zajęła drużyna Chrońnicy, a na miejscu trzecim znaleźli się reprezentanci Stefanowa. Na zakończenie wszystkich chętnych do tańca zaprosił zespół Akord.

W przyszłym roku rolnicy gminy Zbąszyń spotkają się na dożynkach w Stefanowicach. Już dzisiaj życzymy, aby przyszłoroczne plony były obfite i zostały pomyślnie zebrane.

*Mateusz Basiński*

## Drzewo wolności w Nądni

Podróżując wokół Jeziora Zbąszyńskiego, na wyjeździe z Nądni do Nowej Wsi, mijamy rozdroże, któremu historia nadała wyjątkowe znaczenie. Patriotyzm i pamięć mieszkańców Nądni o zmagających się z wojennymi zawirowaniami bohaterach Ojczyzny nie pozwoliły zapomnieć o symbolice tego miejsca. Obok niepozornie wyglądającej, przydrożnej lipy staraniem Mieszkańców Nądni stanął obelisk upamiętniający wyjątkową historię sięgającą I Wojny Światowej. Adnotacja na nim przedstawia wydarzenia:

„W tym szczególnym miejscu, przed I Wojną Światową, stała figura Matki Boskiej Bolesnej, która została zniszczona przez Niemców. Tutaj zginęło dwóch powstańców z Podmokli Wielkich, którzy polegli w obronie Ojczyzny. Podczas uroczystości 10-lecia wyzwolenia Ojczyzny, została posadzona przez mieszkańców Nądni pamiątkowa lipa. Z

inicjatywy mieszkańców w 1965 roku na miejscu byłej figury został wybudowany i poświęcony obecny pomnik Serca Pana Jezusa. „Dzisiaj posadzona na pamiątkę lipa liczy już ponad osiemdziesiąt lat. Dzięki trosce mieszkańców wsi, a w szczególności pana Henryka Zmudy przetrwała choroby i rozrasta się coraz silniej. Wędrując wokół naszego jeziora, warto przystanąć obok żywego pomnika i podumać pod koroną „drzewa wolności” o naszej małej Ojczyźnie.

*Mateusz Basiński*



## Wywieszamy flagę narodową!

Podniesienie flagi narodowej w kolejną rocznicę wybuchu II wojny światowej zainaugurowało inicjatywę troski o pamięć ważnych dni dla Zbąszyńian. Pomysłodawcą akcji jest Pan Zenon Matuszewski – historyk i regionalista zbąszyński. Podniesienie flagi narodowej symbolizuje obchody uroczystego dnia w którym wspominamy rocznice ważnych wydarzeń, dla Polski oraz naszej gminy.

Honor podnoszenia flagi pełnią uczniowie delegowani z poszczególnych szkół w towarzystwie przedstawicieli władz samorządowych naszej gminy. Wszystkich mieszkańców serdecznie zapraszamy do włączenia się w inicjatywę wywieszania flagi w ważne dni dla naszej Ojczyzny i Miasta. Już za kilka tygodni podniesiemy flagi narodowe z okazji Święta Niepodległości – 11 listopada.

*Mateusz Basiński*

## Posiedzenie Zarządu Powiatowego OSP

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Łomnicy była gospodarzem posiedzenia Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej.

W poniedziałek, 7 października 2013 roku, na sali wiejskiej spotkali się przedstawiciele jednostek OSP działających na terenie powiatu nowotomyskiego. Gośćmi spotkania byli Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Tomyślu – Tomasz Antuszecki oraz Zastępca Burmistrza Zbąszynia – Marek Orzechowski. Podczas posiedzenia przedstawione zostało m.in. sprawozdanie z zawodów Sportowo-Pożarniczych rangi powiatowej, które odbyły się w Rudnikach 22 września tego roku. Gminę Zbąszyń podczas zawodów reprezentowali strażacy z Przyprostyni i Chrońnicy. Zgromadzeni podjęli także temat organizacji konkursu plastycznego dla dzieci oraz współpracy z zarządem wojewódzkim w modernizacji i unowocześnianiu poszczególnych jednostek.

Po zakończeniu obrad zarządu gospodarze zaprosili uczestników do zwiedzania XVIII-wiecznego kompleksu pałacowego oraz Kościoła pw. Świętego Wawrzyńca, o którego historii i pracach konserwatorskich, opowiedział proboszcz parafii – ks. Cezary Kuciński.

*Mateusz Basiński*

# Jeziro Zbąszyńskie i jego brzegi

**Gwałtowne i powszechne zmiany krajobrazu przyrodniczego wywołane wszelką działalnością ludzką spowodowały refleksję nad możliwościami samo naprawy układów ekologicznych, a nawet obawy o trwanie życia.** Na szczęście na wielu obszarach stabilność i zdolność do przywracania równowagi przyrodniczej została zachowana. Miejsca takie, często o dużych powierzchniach zdecydowano się chronić w zgodzie z najnowocześniejszymi zdobyczami wiedzy o krajobrazie. Stworzono powszechny system takich obszarów i nazwano je obszarami Natura 2000. Tworzenie tych obszarów wzbudziło wiele kontrowersji i niezrozumień, a nawet oceniono że mogą one być blokadą w rozwoju regionalnym. Istnieje zatem pilna potrzeba, aby sprawdzić to empirycznie. Dziś już wiemy, że obszary te podwyższają standardy rozwoju i pozwalają na rozwój zrównoważony. Obszary Natura 2000 nie stanowią blokady dla rozwoju zrównoważonego, a ograniczają dewastacyjne sposoby gospodarowania, np. górnictwo odkrywkowe.

Na obszarze województwa lubuskiego i Wielkopolski powołano oraz zatwierdzono wiele obszarów Natura 2000. Świadczy to o dobrej kondycji krajobrazów przyrodniczych tej części Polski i dobrze świadczy o jego gospodarzach. Niektóre z obszarów mogą wzbudzać niepokoje i zapytania, czy możemy je użytkować, jak możemy je użytkować itp. Najbardziej konfliktogennymi obszarami są jeziora. Zwłaszcza te o dużej powierzchni. Do nich należy Jezioro Zbąszyńskie. Akwen ten jest sercem obszaru Natura 2000 „Jeziora Pszczewskie i Dolina Obry” PLB080005.

Stan wiedzy o dynamice i funkcjonowaniu Jeziora Zbąszyńskiego jest ograniczony. Nie prowadzono nigdy interdyscyplinarnych badań przyrodniczych tego akwenu, bowiem badania koncentrowały się na innych terenach, np. jeziora konińskie, jezioro Gopło, Jezioro Lednickie i in.

Na stan biologiczny wód jeziora składa się przede wszystkim intensywna gospodarka rolna w zlewni, ścieki przemysłowe i komunalne odprowadzane do wód powierzchniowych lub do gruntu. Niezbędnym staje się przeprowadzenie krajobrazowych badań przyrodniczych, polegających na poznaniu aktualnego stanu zasobów populacyjnych poszczególnych grup organizmów i gatunków. Jednak dziś dla wytyczania kierunków zrównoważonego rozwoju regionalnego jest to nie wystarczające. Dziś należy obrazować w postaci map w systemie GIS zasoby przyrody ożywionej i rozpoznawanie miejsc z rosnącą intensywnością użytkowania powierzchni ziemi. Tylko na takiej podstawie potrafimy wybrać odpowiednie użytkowanie przyrody. Daje to możliwość rozwoju lokalnych społeczności i zachowanie najwyższych walorów przyrody. Potrzebna jest do tego determinacja lokalnych władz i twarda dyscyplina we wprowadzaniu form użytkowania w życie.

Należy odpowiedzieć na pytanie czy jezioro Zbąszyńskie jest zrównoważone biologicznie i ekologicznie. Jest to akwen płytki, a przez to bardzo wrażliwy na każdy czynnik zewnętrzny. Dotyczy to na przykład gatunków obcych, zniekształcania łańcuchów troficznych i in.

Powstrzymanie dalszej degradacji środowiska a w miarę możliwości częściowe przywrócenie walorów przyrodniczych oraz racjonalne wykorzystanie rekreacyjne i turystyczne wymaga określenia krótko- i długofalowych czynności priorytetowych dla funkcjonowania całej sieci wód powierzchniowych w zlewni rzeki Obry.

Istnieje konieczność poprawnie merytorycznie i kompleksowo wykonanej oceny stanu środowiska przyrodniczego Jeziora Zbąszyńskiego. W ocenie tej należy uwzględnić organizmy wodne i lądowe, składające się na funkcjonowanie zbiornisk, zmienionych i utrwalonych w ostatnich latach przez człowieka. Zwłaszcza ocenić należy skalę inwazji gatunków obcych i stopnia przekształcenia lub zdegradowania łańcucha pokarmowego akwenu. Na jeziorze Zbąszyńskim największym problemem do rozwiązania są rozległe trzcinowiska. Najistotniejszym zagadnieniem wydaje się być możliwość eksploatacji trzciny jako surowca budowlanego i energetycznego.

Kwestia wycinania trzciny na zróżnicowanych powierzchniowo zbiornikach i jednocześnie rozległej strefie litoralu bywa podnoszona, tak przez osoby zamierzające pozyskać ten surowiec w celach komercyjnych, jak i przez grupy mające na uwadze ochronę przyrody.

Trzcina będąc trawą bujnie rosnącą na brzegach jezior, zwłaszcza tych płytszych i eutroficznych tworzy strefę (powierzchnię) ograniczającą dopływ różnorodnych związków chemicznych w tym i soli mineralnych (biogenów) do głębszych części zbiornika. Tym samym pas trzciny pełni rolę spowalniającą eutrofikację wód i procesy starzenia się zbiornika. Jednocześnie duże ilości przechwytywanych, przez tę roślinę, związków chemicznych powodują jej szybki wzrost i rozrost powierzchniowy. W konsekwencji prowadzi to do szybkiego zarastania zbiornika przez praktycznie jeden gatunek.

Na podstawie prowadzonych badań i doświadczeń można stwierdzić, że aprobata dotycząca wycinania roślinności szuwarowej wymaga każdorazowo indywidualnej analizy. Nie ma w tym przypadku rozwiązań standardowych. Z tego też powodu przed podjęciem jakiegokolwiek decyzji należy dokonać następujących ocen: charakterystyka zbiornika, stan hydrobiologiczny, szacunek wielkości powierzchni trzcinowisk na analizowanym akwenu, różnorodność awifauny lub oszacowanie wielkości poszczególnych populacji zwierząt. Dysponując informacjami o zbiorniku i jego potrzebach należy rozważyć możliwość koszenia roślinności szuwarowej.

W sytuacji, gdy wycinanie trzcin (poza aspektem ekonomicznym) miało na celu ochronę hydrobiologiczną zbiornika należy prace te wykonać poczynając od drugiej połowy sierpnia (wcześniej spotyka się jeszcze szereg gniazdujących par ptaków). Tego rodzaju letnie wycinanie spowoduje, że szereg związków chemicznych zdeponowanych w łodydze i liściach nie zdąży zostać przekazanych do korzeni w celu zmagazynowania. Tym sposobem zgromadzone związki przez trzcinę zostaną usunięte poza zbiornik. Bezwzględnie należy przestrzegać zasady, że skoszone części roślin muszą być po dokonaniu zabiegu usunięte poza akwen.

Trzcinowiska pełnią różnorodne funkcje dla zwierząt, między innymi w różnych fazach ich rozmnażania, stanowiąc żerowiska, miejsca schronienia, pierzowiska, noclegowiska itp. Dla ptaków wykazujących się dużym stopniem „przywiązania” do miejsc rozrodu, żerowania nie bez znaczenia jest zewnętrzny układ powierzchniowy tego rodzaju siedlisk. Mimo powyższych zastrzeżeń uważa się, że wycinanie trzcin jest możliwe do przeprowadzenia. Wymagane jest opracowanie bardzo precyzyjnego planu wykaszania aby poprawiać stan biocenozy jeziora, a nie spowodować całkowitego ich zniszczenia.

Wybrany sposobów korzystania i wykorzystania akwenu w zgodzie ze zrównoważonym rozwojem wymaga przeprowadzenia rzetelnie i kompleksowo waloryzacji przyrodniczej, rozpoznania źródeł zagrożeń zarówno dla wartości przyrodniczej, jak i turystycznego zagospodarowania.

W maju bieżącego roku rozpoczęto szczegółowe badania inwentaryzacyjne awifauny lęgowej szuwarów Jeziora Zbąszyńskiego. Dla gatunków średnio licznych i będących przedmiotem ochrony na obszarze Natura 2000 dokonana zostanie ocena liczebności i rozmieszczenia na jeziorze. Pierwsze wyniki pokazały obecność następujących gatunków związanych z szuwarem trzcin i oczeretów: trzciniczek, trzciniać, bręczka, strumieniówka, potrzos, wąsatka, wodnik, kokoszka wodna, bąk, łyska, perkoz dwuczuby, krzyżówka, gagoł, łabędź niemy, śmieszka, rybitwa rzeczna, błotniak stawowy. Ponadto obserwowana jest para kani rdzawej.

Wstępne rozpoznanie zasobów ornitologicznych pokazało, że struktura zgrupowania lęgowego jest zniekształcona. Zdecydowaną dominantę stanowią entomofagi, a ichtiofagi i fitofagi są bardzo nieliczne. Do poprawnego określenia, zidentyfikowania i opisu wpływów i uciążliwości dla środowiska przyrodniczego, generowanych przez użytkowanie jeziora niezbędne jest kontynuowanie inwentaryzacji ornitologicznej w kolejnym roku oraz wykonanie opracowania możliwości poprawy jakości siedlisk i wykorzystania zasobów.

*Michał Kupczyk, Zbiory Przyrodnicze, Wydział Biologii UAM Poznań*



# XXXIX Biesiada Kozłarska – tradycje weselne

Ach, co to był za ślub by się rzekło? Tegoroczna Biesiada Kozłarska przebiegła z tradycjami weselnymi w tle. Rozpoczęła się w piątek 27 września. O godzinie 19:00 na dziedzińcu Muzeum Ziemi Zbąszyńskiej i Regionu Kozła, zabrzmiała muzyka ludowa, a gości przywitał Zespół Regionalny „Wesele Przyprostyńskie”. Na tradycyjnym pultrze nie zabrakło smakowitego ciasta oraz wina. W przeszłość przeniosła nas wystawa poświęcona Weselu Przyprostyńskiemu, Antoninie Woźnej oraz Koziołkom Przyprostyńskim.

## Konkurs Młodego Muzyka Ludowego

W sobotę, 28 września emocji nie zabrakło podczas Konkursu Młodego Muzyka Ludowego. Jury w składzie Kazimierz Budzik – muzyk i etnograf, Bogusław Linette – etnomuzykolog, Zbigniew Przerębski – Instytut Sztuki PAN w Warszawie i Sławomir Pawliński – etnochoreograf i folklorysta po wysłuchaniu wszystkich uczestników, w poszczególnych kategoriach, przyznało następujące nagrody i wyróżnienia: Grand Prix – Bartosz Kluj, Nagroda im. Leonarda Śliwy – Jacek Marchwicki. Śpiew 20-25 lat - I miejsce Marzena Pawłowska i Martyna Żurek, Śpiew do lat 16 - II miejsce Karolina Łochowicz, III miejsce Wiktoria Olender, Dudy - I miejsce Jacek Kutrowski, II miejsce Andrzej Frankiewicz, wyróżnienie Patryk Paulus. Skrzypce ludowe do lat 19 - I miejsce Agata Szulc, II miejsce Maciej Malinowski, III miejsce Edyta Kliemann. Klarinet Es do lat 19 - I miejsce Andżelika Drozda, II miejsce Maksymilian Chwałkowski i III miejsce Łukasz Molenda. Kozioł weselny 20-25 lat - Bartosz Pietrzak. Kozioł weselny do 19 lat - I miejsce Mikołaj Taberski i Jacek Marchwicki, II miejsce Andżelika Drozda, Adam Knobel i III miejsce Sławomir Kliemann. Skrzypce do lat 14 - I miejsce Małgorzata Molenda, Robert Bielaszewski, wyróżnienie: Wiktoria Dopierała. Sierszeńki do lat 14 - I miejsce Łukasz Molenda, Kamil Knobel, III miejsce Olga Lauba, wyróżnienie Wiktor Szymański. Kapele dudziarskie do lat 19 - wyróżnienia: Mateusz Kiełczewski i Jakub Kaczor, Justyna Płociniczak i Radosław Żak. Kapele kozłarskie do lat 19 - I miejsce Adam Knobel i Maciej Malinowski, II miejsce - Weronika Kokocińska, Marta Kokocińska i Andżelika Drozd - Mikołaj Taberski i Agata Szulc, III miejsce Sławomir Kliemann i Edyta Kliemann. Kapele kozłarskie do lat 14 - I miejsce Kamil Knobel i Robert Bielaszewski, I miejsce Łukasz Molenda i Małgorzata Molenda, II miejsce Olga Lauba i Bartosz Kluj. Mistrz i uczeń Tomasz Kiciński i Mateusz Kiełczewski, Jan Prządka i Bartosz Kluj.

## Serbowie na Biesiadzie

Około godziny 17:00 wszyscy spotkaliśmy się na rynku gdzie oficjalnego otwarcia dokonały Koziołki Przyprostyńskie.



Następnie rozpoczął się przegląd kapel kozłarskich i dudziarskich. Międzynarodowy charakter tegorocznej biesiady pozwolił mieszkańcom zapoznać się z tradycjami i zwyczajami muzycznymi z Serbii. Uwagę zebranych gości zwrócił Tomasz Osentoski z USA, który niemal od 40 lat interesuje się i gra na dudach. Nie zabrakło także obrzędów ludowych, zaprezentowanych przez Akademicki Zespół Folklorystyczny (AKUD) "Svetozar Marković" z Serbii. Żywiłowa muzyka, kolorowe stroje i niezwykli ludzie wprowadzili nas w nastrój tegorocznej biesiady. Około godziny 21:00 do weselnej potańcówki zaprosił nas zespół „Dzikie Jabłko”.

## Przemarsz muzyków i obrzęd weselny

Trzeci dzień XXXIX Biesiady Kozłarskiej rozpoczął się tradycyjnie Mszą Świętą w kościele parafialnym pw. NMP Wniebowziętej w Zbąszyniu. Zaraz po nabożeństwie władze samorządowe wraz z zaproszonymi gośćmi, przemaszerowały pod pomnik Jana Pawła II, gdzie wspólnie muzycy zagrali ulubioną pieśń papieża, „Barkę”. Korowód wraz z państwem młodym, przywitał Burmistrz Tomasz Kurasiński. Dzieląc się chlebem powitał między innymi: Starostę Powiatu Nowotomyskiego – Andrzeja Wilkońskiego, Burmistrza Nowego Tomyśla – Henryka Helwinga, Dyrektora Nowotomyskiego Ośrodka Kultury – Genowefę Hreczyńską, Dyrektora Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Nowym Tomyślu – Lucynę Kończal-Gnap, radnych gminy Zbąszyń, a także wszystkich artystów i gości tegorocznej biesiady. Tego dnia nie mogło zabraknąć także tradycji związanych z weselem. Temat przewodni kontynuował Zespół Regionalny „Wesele Przyprostyńskie”, prezentując obrzęd zaślubin na podstawie scenariusza Antoniny Woźnej. Podczas niedzielnego popołudnia na scenie biesiadnej swoje konkursowe utwory zaprezentowali także uczestnicy konkursu na

Młodego Muzyka Ludowego. Biesiadę zakończył występ zespołu „Zbąszyniaczy”. Finałowa pieśń porwała do zabawy wszystkich obecnych, tym bardziej, że wraz ze Zbąszyniakami zagrali muzycy z Serbii.

*Urszula Bordych*



## Fundusz sołecki

Już po raz czwarty mieszkańcy 14 sołectw Gminy Zbąszyń samodzielnie decydowali o przeznaczeniu pieniędzy wyodrębnionych z budżetu gminy. W roku 2014 na realizację wszystkich przedsięwzięć zaplanowano kwotę 211 379,31 zł, co pozwoli na realizację wielu pomysłów, zarówno tych związanych z doposażeniem świetlicy jak i budową niezbędnej infrastruktury technicznej. Przyszłoroczny budżet Funduszu Sołeckiego można określić jako drogowy, ponieważ większość zadań przewiduje poprawę stanu dróg gminnych, ze szczególnym uwzględnieniem przebudowy dróg gruntowych na drogi wykonane z płyt betonowych.

*Kamil Sieratowski*



# Działalność wywiadowcza Komisariatu Straży Granicznej w Zbąszyniu w XX leciu międzywojennym - część 1

Poniżej opracowanie, którego autorem jest ppłk SG dr Wojciecha Grobelski z Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Koszalinie. W tym numerze publikujemy część pierwszą.

W latach 1978-1980 byłem uczniem Technikum Leśnego w Rogoźnicu, wioski leżącej do II wojny światowej po stronie niemieckiej na tzw. pograniczu, niespełna trzy kilometry od Dąbrówki Wielkopolskiej, noszącej ówczynie nazwę Gross-Dammer. Miejscowości znanej od pokoleń z wyjątkowego patriotyzmu jej mieszkańców. To właśnie od nich słyszało się dawne opowieści o przebiegającej tędy granicy „wersalskiej”, która – niestety – pozostawiła ich wieś po stronie niemieckiej. Leżący ok. 14 kilometrów w kierunku wschodnim Zbąszyn miał więcej szczęścia, bowiem znalazł się w granicach II Rzeczypospolitej. Gdy po wielu latach, już jako oficer Straży Granicznej zawodowo zajmąłem się historią polskich formacji granicznych, uznałem, że warto ocalić „coś” od zapomnienia. Owo „coś”, to ten dawny, wciąż jeszcze odczuwalny klimat pogranicza z okolic Zbąszynia. Dziś już może odczuwalny coraz mniej, bo przecież bezpowrotnie odeszli żywi świadkowie tamtych wydarzeń, ale jednak zapisany i utrwalony w pamięci pokoleń. Niniejszy materiał jest częścią – będącej w przygotowaniu – obszerniejszej publikacji, której nadałem roboczy tytuł: Zbąszyn – graniczne miasto na zachodnich rubieżach II Rzeczypospolitej.

## Przygraniczny charakter Zbąszynia

Przedwojenny Zbąszyn od momentu wejścia w życie postanowień Traktatu Wersalskiego stał się miastem przygranicznym. O jego roli zadecydowało przede wszystkim położenie przy głównej linii kolejowej Paryż – Berlin – Warszawa – Moskwa. Od chwili ustalenia granicy polsko-niemieckiej, Zbąszyn stał się jednocześnie siedzibą różnych instytucji, których zadaniem była prawna ochrona nowo ustanowionej rubieży. Oprócz Urzędu Celnego i Komisariatu Granicznego Policji Państwowej, w mieście znalazł się również Komisariat Straży Celnej.

Od 1928 roku Straż Celną zastąpiła Straż Graniczna. Komisariat w Zbąszyniu otrzymał teraz numer 3/10 i podlegał Inspektoratowi Granicznemu w Wolsztynie. Kierownikiem komisariatu w Zbąszyniu przez dłuższy czas był m.in. komisarz Franciszek Szulc. W późniejszych latach kierowali nim również: kom. Witalis Wołosiewicz, kom. Stanisław Szymiczek, kom. Artur Tarnawiecki. W latach 1937-1938 obowiązki kierownika pełnił komisarz Władysław Przybylski, a w pierwszych miesiącach 1939 r. na stanowisko to wyznaczony został jako p.o. podkomisarz Franciszek Kotapski.

Tuż przed wybuchem wojny komisariatem dowodził podkomisarz Stanisław Roganowicz. Przybył on z okolic Cieszyna w czerwcu 1939 roku. Na podstawie dostępnych źródeł udało się również ustalić, że w różnych okresach do 1939 roku na



Zbiorowe zdjęcie funkcjonariuszy Komisariatu Straży Granicznej w Zbąszyniu – 1928 rok (źródło: zbiory Z. Kościańskiego)

stanowiskach oficerskich w Zbąszyniu służyli: podkomisarz Witalis Brzeski, podkomisarz Stanisław Wierzyński, aspirant Maniewski, pchor. Tadeusz Jurkowski. Spośród szeregowych funkcjonariuszy – st. przod. Jan Krysztofek.

Siedziba Komisariatu Straży Granicznej w Zbąszyniu mieściła się w dzisiejszym budynku Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy przy ul. 17 Stycznia 67. Na jego podwórzu znajdowała się także niewielka stajnia z przeznaczaniem dla dwóch koni, bowiem na wyposażeniu komisariatu znajdowała się „służbowa” bryczka, tzw. parokonka.

Komisariat w Zbąszyniu zaszeregowany był do I kategorii i ochraniał odcinek, na który składała się rubież o długości 34.071 km. (z czego na terenie powiatu nowotomyskiego 28.284 km). Mówiąc fachowym językiem, rejon odpowiedzialności służbowej ciągnął się od znaku granicznego G. 215 do znaku G. 389. Na dzień 9 lutego 1935 roku obsadę komisariatu, łącznie z podległymi placówkami, tworzyło 49 osób, w tym jeden oficer na stanowisku kierownika.

Komisariatowi w Zbąszyniu podlegały następujące placówki I linii:

\* Placówka Strzyżewo – dł. 4 354 m (1+11 funkcjonariuszy; kierownik – przod. Kazimierz Borecki);

\* Placówka Nądnie 10 – dł. 8 325 m (1+11 funkcjonariuszy; kierownik – przod. Józef Cywiński);

\* Placówka Grójec/Chobienice 11 – dł. 9 500 m (1+11 funkcjonariuszy; kierownik – przod. Antoni Hulisz);

\* Placówka Wąchabno (1932 roku podporządkowano ją Komisariatowi w Wolsztynie, z kolei do Zbąszynia przydzielono placówkę:

\* Przychodźko – dł. 6 105 m 12 (1+5 funkcjonariuszy; kierownik – st. str. Woźniak, st. str. Jan Stróżyk).

oraz dwie placówki II linii:

\* Placówka Zbąszyn

\* Placówka Nowy Tomyśl

Na terenie podległym Komisariatowi SG w Zbąszyniu znajdowały się dwa przejścia graniczne. Drogowe w miejscowości Zbąszyn-Rogatka oraz kolejowe, zlokalizowane na miejscowym dworcu PKP. Początkowo wykorzystywano stary, ponemiecki obiekt stacyjny, ale ze względu

na jego przestarzałą infrastrukturę i wszechobecną ciasnotę, zapadła decyzja o budowie nowego dworca, który pomieściłby wszystkie niezbędne urzędy i instytucje. Reprezentacyjny gmach nowego dworca o charakterystycznej monumentalnej architekturze oddano do użytku w 1929 roku przy okazji odbywającej się w Poznaniu Powszechnej Wystawy Krajowej, przedstawiającej dorobek 10-lecia Polski Odrodzonej. Odprawa ruchu pasażerskiego i towarowego w kolejowym przejściu granicznym leżała w gestii Komisariatu Granicznego Policji Państwowej. Mieścił się on w głównym budynku dworcowym. W 1931 roku obowiązki kierownika komisariatu pełnił podkomisarz Relewicz. W 1932 roku stanowisko to sprawował aspirant Kochmański a 1933 roku placówką kierował aspirant Olasik. Do pomocy miał 16 funkcjonariuszy policji. Kolejowe przejście graniczne czynne było całodobowo. Średnio przekraczało je 630 osób na dobę. Na miejscu znajdował się również Urząd Celny, w którym pracowało 38 urzędników, 14 dozorców, 4 rewidentki i 2 woźnych.

Trzeba wiedzieć, że – jak na owe czasy – był to całkiem spory ruch pasażerski. Granicę przekraczały tutaj 4 pary pociągów dalekobieżnych: 1305/1306 Warszawa - Berlin, 1301/1302 Warszawa - Ostende, 511/512 Stołpce - Warszawa - Paryż - Warszawa - Niegorefoje i 1303/1304 Stołpce - Berlin - Niegorefoje. Oprócz nich kursowały jeszcze 2 pary międzynarodowych pociągów lokalnych. Sprzyjało to jednocześnie rozwojowi przemytu. Jak wskazują dostępne źródła, właśnie na linii Berlin - Zbąszyn - Poznań - Warszawa widoczne było jego natężenie. Jak stwierdzały liczne meldunki, przemysłnikom pomagała także niemiecka straż celna oraz inne instytucje. Ich funkcjonariusze niejednokrotnie doprowadzali przemysłników do samej granicy, wskazując najbezpieczniejsze przejścia. Głównymi artykułami jakie przemycano na odcinku Wielkopolski były: zapalniki, kamienie do nich, sacharyna, galanteria, jedwab, aksamity, biżuteria, narzędzia fryzjerskie oraz eter.

**Dalsza część artykułu w następnym numerze.**



# MARCIN CZECHOWIC - ZAPOMNIANY ZBĄSZYNIANIN W 400 ROCZNICĘ ŚMIERCI

Czterysta lat temu, w listopadzie 1613 r. zmarł w przytułku dla ubogich w Lublinie, w całkowitym zapomnieniu, Marcin Czechowic - wielki teolog protestancki, pisarz i poeta religijny uznawany za mistrza wczesnej prozy polskiej. Nie znamy jego fizjonomii i chyba nigdy nie poznamy, bo nie zachował się jakikolwiek portret ani też opis jego wyglądu. Ten niezwykle człowiek urodził się w ubogiej, chrześcijańskiej rodzinie rzeźmieśniczej w Zbąszyniu w listopadzie 1532 r. Wśród rówieśników zwany był „chudym dzwonnikiem ze Zbąszynia”, bo tak jak jego ojciec był dzwonnikiem parafialnym, ministrantem, a także brał udział przy wpięciu komunikantów.



Mikołaj Krzysztof Radziwiłł



Jan Kalwin



Faust Socyn

Był niezwykle uzdolniony, bo po ukończeniu miejscowej szkoły parafialnej kontynuuje dalsze wykształcenie w Akademii Lubrańskiego w Poznaniu. Później w 1554 r. wraz z Abrahamem i Stanisławem Zbąskimi, jako ubogi żak, podejmuje studia na Uniwersytecie w Lipsku. Rok później otrzymuje święcenia kapłańskie i skierowany zostaje do parafii w Kórniku. Tu następuje przełom w jego doktrynie filozoficznej. Zafascynowany duchem reformacji przechodzi najpierw na luteranizm, później kalwinizm. Zostaje ministrem luterańskim w Kórniku i bierze czynny udział w synodzie gołuchowskim, który miał miejsce w 1555 r. Wyjeżdża do Wilna, gdzie od 1559 r. był nauczycielem w szkole przy tamtejszym zborze. W 1561 r. za sprawą Mikołaja Radziwiłła, pod protektoratem którego był już w czasie studiów w Lipsku, M. Czechowic udaje się do Genewy z misją poselską do Jana Kalwina i prowadzi z nim ożywione dysputy religijne.

Po tej podróży, w czasie której zapoznał się też z funkcjonowaniem gmin - zborów antybaptystów na Morawach rozpoczyna intensywną działalność zborową w Wilnie. Tutaj początkowo propagował antybaptystyzm, a w 1564 r. ostatecznie przyłączył się do braci polskich. W latach 1565 – 1568 przebywał na Kujawach głównie w Niemojewie. Później, po rocznym pobycie w Rakowie zakłada w 1570 r. gminę arianąską w Lublinie i do 1598 r. był jej ministrem.

Oddziaływanie samego M. Czechowica i jego działalność pisarska musiały być znaczne, gdyż aby je zahamować ks. kan. Hieronim Powodowski w 1582 r. posunął się nawet do oskarżenia go o zdradę państwa.

Śmierć Jana Niemojewskiego w 1598 r. (nie znamy jego portretu) przyjaciela M. Czechowica i aktywnego świeckiego seniora zboru lubelskiego, doprowadza do poważnych zmian w jego życiu. W kierowanej dotąd przez nich gminie, zdecydowaną przewagę uzyskuje teraz skrzydło braci polskich o umiarkowanych poglądach utożsamianych z Faustem Socynem. W tej sytuacji M. Czechowic zrzekł się funkcji ministra zboru – popada w powolne zapomnienie i po

kilku latach trafia do przytułku dla ubogich. Jeszcze w 1603 r. udaje się do Rakowa, gdzie prowadzi ożywione dysputy z Faustem Socynem. Dotąd zafascynowany jego poglądami i ideami, jego gorący zwolennik, staje się teraz jego adwersarzem. Nie przynosi to żadnych korzystnych dla M. Czechowica

kiedykolwiek swój rodzinny Zbąszyń. Jest to wielce prawdopodobne, gdyż jego przyjaciel Abraham Zbąski (razem studiowali w Lipsku) kiedy został właścicielem dóbr zbąszyńskich popadł, jak podają źródła, w „błędnowierstwo” i oddał kolegiatę zbąszyńską (ustanowioną w 1516 r.) na obrządek protestantom i odtąd przez blisko 100 lat służyła luteranom.

Światopogląd M. Czechowica ulegał, zwłaszcza w początkowej fazie jego życia, ustawicznym zmianom. Najpierw wyróżniał się głęboką religijnością katolicką, co zaowocowało, po ukończeniu szkoły parafialnej w Zbąszyniu, uzyskaniem gruntownego wykształcenia humanistycznego w Akademii Lubrańskiego w Poznaniu. Później od 1554 r. rozszerza swoją wiedzę zwłaszcza w zakresie języka greckiego i hebrajskiego podczas (jedynie rocznego) pobytu na Uniwersytecie w Lipsku, dokąd udaje się jako ubogi żak u boku swych rodaków i przyjaciół ze Zbąszynia Abrahama i Stanisława Zbąskich. Powraca do Wielkopolski i w 1555 r., i zaraz po święceniach kapłańskich, skierowany zostaje do pracy w parafii w Kórniku. Zainspirowany nowymi prądami reformatorskimi i duchem reformacji przechodzi najpierw na luteranizm, a później na kalwinizm. Po zapoznaniu się z funkcjonowaniem antybaptystów na Morawach, podczas misji poselskiej do Jana Kalwina, na którą w lipcu 1561 wysłał go M. K. Radziwiłł (jako zwolennik reformacji wspierał i finansował działalność min. M. Czechowica) rozpoczyna ożywioną działalność polegającą na tworzeniu sieci zborów. W samym Wilnie, gdzie zamieszkał, początkowo propagował antybaptystyzm, a w 1564 r. ostatecznie przyłączył się do braci polskich. Później, po trzyletnim pobycie na



Strona tytułowa Rozmów Chryściańskich (zbiory Muzeum Regionalnego w Pińczowie)

rezultatów. Umiera w listopadzie 1613 r. w Lublinie. Nie znamy dokładnej daty jego śmierci ani miejsca pochówku.

W źródłach historycznych nie znajdziemy potwierdzenia, czy M. Czechowic w czasie swych licznych podróży, odwiedzał

Kujawach (głównie w Niemojewie u Niemojewskich) gdzie szerzył idee unitarianizmu, udaje się do Lublina i tu przez 28 lat był ministrem zboru – najważniejszym ośrodkiem arianizmu w Polsce.



Głoszona doktryna i filozofia życia, pomimo ewolucji w ciągu jego młodych lat, kształtowała się pod wpływem Erazma z Rotterdamu i wczesnochrześcijańskich teologów takich jak Tertullian i Laktancjusz. Jednak najbardziej zainspirowany został ideami Fausta Socyna i pod jego wpływem zaczyna głosić radykalne reformy społeczne i religijne: demokratyzację państwa, zniesienie poddaństwa chłopów, wyrzucenie się majątków, a także wprowadzenie równości wszystkich stanów. Opowiadał się za bezwarunkowym pacyfizmem tj. za zakazem stosowania przemocy, zakazem prowadzenia wojen, odmawiał też prawa do samoobrony i pomocy innym – nawet w słusznej walce. W sferze religii głosił bezcelowość chrztu nieświadomych dzieci. Swego stanowiska niezłomie bronił na synodzie braci polskich w Węgrowie w grudniu 1565 r. Nie uznawał też dogmatu o Trójcy Świętej - stąd uznawany był za antytrynitarza, oraz podważał boskość Jezusa uznając Go jedynie za czło wieka doskonałego, bo urodzonym bez grzechu pierwotnego i dlatego godnego czci.

Ta prezentowana przez M. Czechowica doktryna miała wpływ na określenie „chryścianie” jako zamiennika nazwy braci polskich. W szczytowym okresie swej działalności zwany był, jak podaje Z. Chodyła, „papieżem nurzałowskim”. Marcin Czechowic był nie tylko teologiem protestanckim, ale też pisarzem i poetą religijnym. Twórczość jego obejmuje przeszło 20 pozycji, które ukazały się drukiem, a napisane zostały w większości w języku polskim. Najważniejszym dziełem M. Czechowica są „Rozmowy Chryściańskie, które z greckiego nazwiska dialogami zowią.” opublikowane w Krakowie w 1575 r.

Napisane zostały w formie, jak informuje sam tytuł, dialogu między Nauczycielem i Uczniem. Stanowią wykładnię filozoficzną działalności jego autora. Głosi w nim pochwałę pacyfizmu, a chrześcijanom wskazuje, że powinni być gotowi do męczeństwa za wiarę i że jedyną ich „bronią” powinna być wiara, nadzieja, miłość, pokora, cierpliwość i modlitwa. Osoby wierzące nie mogą brać udziału w rządzeniu państwem, ani być zatrudnione w sądownictwie. Dzieło to, według znawców literatury, charakteryzuje się wysokim poziomem literackim i artystycznym i jest ważnym ogniwem do udoskonalenia literackiej polszczyzny. M. Czechowic przetłumaczył na język polski Nowy Testament, który w 1577 r. opublikowany został w Rakowie na użytek zborów ariańskich. W 1590 r. opublikowano jego polemikę z jezuitą Jakubem Wujkiem, który był też tłumaczem Nowego Testamentu (oficjalny przekład, po wprowadzeniu poprawek, ukazał się w 1599 r. - dwa lata po śmierci jego autora).

W Zbąszyniu istnieje dziś jedynie drobny ślad związany z tą niezwykłą, lecz zupełnie zapomnianą osobą, w postaci nazwy: ul. Marcina Czechowica na Osiedlu na Kępie. A czy sami jej mieszkańcy wiedzą kim był ten wielki teolog protestancki, filozof, pisarz i poeta religijny? **Zenon Matuszewski**

## KREUJĄ INNOWACYJNOŚĆ ZA DARMO

**Firma Hi-Tech Energy Systems Sp. z o. o. od 01 stycznia 2013r. rozpoczęła realizację projektu pt. „Kreator innowacyjności – wsparcie innowacyjnej przedsiębiorczości akademickiej”, który jest współfinansowany ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju w Warszawie.** Projekt został objęty Honorowym Patronatem Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej - Pana Killiona Muniyama.

Projekt skierowany jest do uczniów szkół średnich, studentów, absolwentów szkół średnich, absolwentów uczelni wyższych, pracowników naukowych, przedstawicieli biznesu oraz pozostałych osób z regionu chcących spełniać oraz rozwijać wizje własnych firm. Realizowany będzie przez firmę Hi-Tech Energy Systems Sp. z o.o. od 2 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2014 roku na terenie powiatu nowotomyskiego.

Głównym celem projektu jest realizacja darmowych, otwartych bloków szkoleniowych z zakresu: tworzenia działalności gospodarczej, własności intelektualnej, komercjalizacji wyników badań, wykorzystywania potencjału innowacyjnego, oraz innowacyjnych produktów.

Szkolenia skierowane są do osób, które są zainteresowane wszelkimi zagadnieniami związanymi z rozpoczęciem oraz prowadzeniem własnej działalności gospodarczej. Celem szkoleń jest przekazanie wiedzy na temat planowania własnego zatrudnienia, przesłanek rozpoczęcia i prowadzenia działalności gospodarczej w formie indywidualnej oraz spółek osobowych. Zaznajomienie z metodami wyboru formy prawnej i formy opodatkowania działalności, zasadami jej

rejestracji oraz obowiązkami w zakresie podatków. Uczestnicy szkoleń dowiedzą się jak dobrze napisać biznesplan i nabeżdżą umiejętność wyszukiwania i pozyskania zewnętrznego źródła kapitału niezbędnego do rozwoju i inwestycji w firmie. Ponadto poprzez przeprowadzenie szkoleń z zakresu własności intelektualnej, komercjalizacji wyników badań, wykorzystywania potencjału innowacyjnego, oraz innowacyjnych produktów firma Hi-Tech Energy Systems Sp. z o.o. chce wypromować i podkreślić znaczenie innowacji w regionie, które niewątpliwie są niezbędne dla poprawy konkurencyjności przedsiębiorstw, gospodarki oraz

całego regionu. Projekt ma na celu nie tylko zwiększanie wiedzy uczestników szkoleń z zakresu różnych aspektów innowacyjnej działalności, ale także inicjowanie współpracy środowisk naukowych z przedsiębiorcami. Szkolenia adresowane są do już funkcjonujących, innowacyjnych przedsiębiorstw oraz osób, które mają nowatorski pomysł na biznes i są zainteresowane rozpoczęciem działalności gospodarczej.

Wszystkie osoby biorące udział w projekcie otrzymają wsparcie w postaci indywidualnego doradztwa z zakresu możliwości uzyskania dofinansowania, doradztwa prawnego, księgowego, w zakresie ochrony własności intelektualnej itd. Osoby zainteresowane udziałem w projekcie zapraszamy do zgłaszania się do Filii Hi-Tech Energy Systems Sp. z o.o. przy Placu Chopina 6/II piętro w Nowym Tomyslu. Osoba kontaktowa: Iwona Pińkowska (tel.: (61) 44 23 239, tel. kom. +48 605 351 638, e-mail: [biuro@hites.pl](mailto:biuro@hites.pl)) UDZIAŁ W PROJEKCIE JEST BEZPŁATNY!

## Konkurs

**Fotograficzną zagadkę z numeru 7 „Zbąszynianina” rozwiązała pani Dorota Michalczak.** Na zdjęciu przedstawiony został fragment pomnika z okolic Łomnicy. Obelisk upamiętnia miejsce egzekucji 19 więźniów obozu z Żabikowa zamordowanych przez strażników niemieckich w styczniu 1945 roku.



W tym numerze publikujemy kolejną fotografię konkursową. Prosimy o podanie gdzie znajduje się ta mogiła na terenie gminy Zbąszyń. Autorka lub autor najdokładniejszej lokalizacji może liczyć na nagrodę książkową. Odpowiedzi należy wysłać pocztą elektroniczną na adres [zbaszynianin@zbaszyn.eu](mailto:zbaszynianin@zbaszyn.eu), z podaniem swych danych osobowych. Jednocześnie zapraszamy do nadsyłania propozycji konkursowych, które opublikujemy w kolejnych wydaniach Zbąszynianina.





# OBSZARY WODNE ZBĄSZYNIA WE WCZESNYM ŚREDNIOWIECZU

**Poniżej dalszy ciąg rozważań Zenona Matuszewskiego na temat historii zmian obszarów wodnych na terenie Zbąszynia.**

Do kompleksowego zrealizowania naszego zadania wykorzystamy mapę Zbąszynia i okolic, w skali 1: 25 000, z zaznaczonymi poziomiami i znakami topograficznymi, wykonaną na podstawie pomiarów w 1891 r., a wydaną w 1919 r.

Analizując szczegółowo tę mapę można spostrzec, że wody zarówno jeziora jak i rzeki położone są na wysokości 52,8 m n.p.m. Natomiast same tereny bagienne, mokradła i trzęsawiska przylegające bezpośrednio, lub w niewielkiej odległości od brzegu jeziora i rzeki, nie przekraczają poziomu 55 m n.p.m. A zatem poziomica ta wyznaczy nam granicę zasięgu dawnych obszarów wodnych Zbąszynia.

Jest to stosunkowo łatwe w przypadku zachodniego brzegu jeziora, gdyż tutaj teren, począwszy od Nądni w kierunku Nowej Wsi, podwyższa się nawet do 80 m n.p.m. Brzeg wschodni ma charakter bardziej nizinny, choć niewielkie wypiętrzenia terenu, nieco oddalone od dzisiejszego brzegu jeziora i rzeki, na linii Perzyny, Przyprostynia, Zbąszyń, Nowy Dwór, a później wzniesienia w pobliżu Strzyżewa (tu wysokości do 77 m n.p.m.), dają też stosunkowo łatwą możliwość wyznaczenia zasięgu obszarów wodnych.



Zasięg obszarów wodnych Zbąszynia we wczesnym średniowieczu wyznaczony wg poziomicy 55 m n.p.m. (linia przerywana - kolor jasnoniebieski) oraz linia brzegowa J. Błędno i rzeka Obra wg mapy z końca XIX w. (linia ciągła - kolor ciemnoniebieski)

graf.komp. P.Napierała

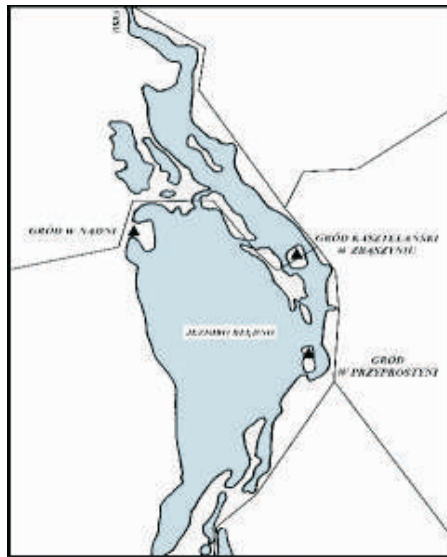
Najtrudniej ustalić zasięg obszarów wodnych w części północnej, gdzie jezioro jest najszersze, a jednocześnie jest tam krajobraz typowo równinny, bez niewielkich nawet wzniesień terenu. Ponadto realizowane prace ziemne od końca lat 60 XIX w.

związane z przeprowadzeniem tu linii kolejowej, pobudowaniem stacji i licznych obiektów towarzyszących kolei, zmieniły całkowicie ten teren. Analiza mapy wykazuje, że zarówno po południowej jak i północnej stronie torowisk i obiektów kolejowych

występują bagna i mokradła - a więc były niegdyś zapewne obszarem wodnym.

Musiał jednak być ten obszar już wówczas na tyle stabilny, że zdecydowano się właśnie w tym miejscu na te wszystkie inwestycje. Jest prawdopodobne, że i tędy, już wcześniej wytyczoną groblą (?), przebiegała trasa łącząca grody w Nądni i Zbąszyniu.

Przedstawiony, prawdopodobny, zasięg obszarów wodnych, wyznaczony poziomicy 55 m n.p.m. wg mapy z końca XIX w. wskazuje, że powierzchnia jeziora była o wiele większa niż obecnie, co potwierdzałoby, wcześniej już cytowany, XV-wieczny zapis kronikarski Jana Długosza „Blandno”bardzo rozległe jezioro Wielkopolskie”.



Zasięg obszarów wodnych Zbąszynia we wczesnym średniowieczu na tle dróg i szlaków handlowych (wg XVIII wiekowej mapy D.F. Stolzmanna) oraz grodów wczesnośredniowiecznych. graf.komp. P.Napierała

We wschodniej, a zwłaszcza północno - wschodniej części jeziora zlokalizowane były liczne wyspy, przez które przebiegał min. średniowieczny „solny szlak handlowy” prowadzący z Halle nad Solfawą przez Gubin, Zbąszyń, Poznań, Gniezno, Inowrocław, Toruń i dalej do Prus Wschodnich.

Na jednej z tych wysp, którą dziś zajmuje śródmieście Zbąszynia, usytuowany był gród, który otrzymuje już we wczesnym średniowieczu status kasztelania - ważnej jednostki organizacyjnej twórczego państwa polskiego pierwszych Piastów. Gród otoczony był potężnym wałem ziemnym (u podstaw szeroki na 25 m.) o hakowej, drewnianej konstrukcji i był na tyle ważny, zwłaszcza w kontekście przebiegających tędy traktów handlowych, że umiejscowiono tutaj w 1240 r. komorę celną, a nieco później, bo w 1243 r. książę Przemysław I gród ten rozbudował i umocnił. Istnienie tego grodu już w XI w. potwierdzają prace archeologiczne przeprowadzone w 1992 r. przez Jarosława Lewczuka, który przedstawił też rekonstrukcję jego wielkości i położenia. Wczesnośredniowieczną metrykę grodu

zbąszyńskiego zlokalizowanego w śródmieściu dzisiejszego miasta dowodzą również znaleziska podczas prowadzonych prac archeologicznych na terenie działki nr 22274 w Zbąszyniu - Rynek 14 (Pub Stara Piwnica) w 2003 r. przez Andrzeja Krzyszowskiego.



Przybliżony zasięg grodu wczesnośredniowiecznego na tle współczesnej zabudowy śródmieścia Zbąszynia (wg Jarosława Lewczuka) 1,2,3 - wykopaliska archeologiczne.

Wyznaczony zasięg jeziora uzasadnia, do tej pory dość niejasne, usytuowanie wczesnośredniowiecznych grodów w Nądni i w Przyprostyni jako wspomagających i ochraniających ważny gród zbąszyński. Potwierdza też zapis Jana Długosza, że przez jezioro „od jego początku do końca przepływa rzeka Obra” - stąd informacja podawana w dotychczasowych publikacjach, że miasto Zbąszyń lokowane zostało w zakolu Obry, staje się nieaktualna i przyjętą należy, że lokacja miasta miała miejsce na terenie dawnego grodu kasztelańskiego położonego na wyspie. Takie przekształcenie grodu kasztelańskiego w miasto przed 1314 r. miało miejsce w Wielkopolsce w 15 przypadkach. Na wschód od tej wyspy na dość wysokim brzegu zlokalizowana była osada targowa (dzisiejsze ul. Przedmieście św. Wojciecha i ul. Powstańców Wlkp.), która była prawdopodobnie faktycznym podgrodzem. Wprawdzie o jej istnieniu dowiadujemy się dopiero z zapisków historycznych z pocz. XVI w., to wezwanie „św. Wojciecha” wskazuje, że ma wczesnośredniowieczną metrykę, bo wówczas, po męczeńskiej śmierci i kanonizacji bpa Wojciecha, wobec roszerszającego się kultu świętego, wiele miejsc osiedli nazwano Jego imieniem.

Ta najprostsza zastosowana metoda, wyznaczająca dawny zasięg obszarów wodnych Zbąszynia, wymaga uzupełnień opartych o niezbędne badania geologiczne, które w zdecydowanie precyzyjniejszy sposób ustalą jej faktyczny, dawny zasięg. Nie mniej jednak metoda ta w pełni udawadnia jak istotne, dla obiektywnego i rzeczywistego ukazania przeszłości i rozwoju określonego obszaru, jest poznanie zachodzących tam zmian krajobrazu, dokonywanych zarówno dzięki naturalnym procesom jak i bardziej lub mniej odpowiedzialnej działalności człowieka.

Zenon Matuszewski

# II Rajd Samochodów Zabytkowych

Rekordową liczbę uczestników zgromadził II Rajd Samochodów Zabytkowych – Śladami Zbąszyńskiego Kozła. Na starcie 60-kilometrowej trasy przebiegającej po terenie gminy Zbąszyń stanęło ponad pięćdziesiąt załóg, o prawie dwadzieścia więcej niż w roku ubiegłym. Rywalizacja rajdowa polegała nie tylko na przejechaniu przez wyznaczone miejsca, ale także na wykonaniu zadań w trzynastu „punktach sprawdzenia”.

W tegorocznej rywalizacji największą liczbę punktów zgromadziła załoga Katarzyna Świdarska i Ryszard Świdarski, na miejscu drugim uplasował się Jarosław Chyski, wyprzedzając załogę Hanny Grześkowiak i Macieja Bargiela, którzy zajęli miejsce trzecie. Organizatorzy wyróżnili także najmłodszą załogę rajdu, załogę jadącą najstarszym autem oraz załogę, która pokonała najdłuższy dystans przyjeżdżając do Zbąszynia zabytkowym pojazdem. Wyjątkowym wydarzeniem zakończenia



rajdu były zaręczyny pary, która przemierzyła wspólnie trasę wyścigu. Narzeczonym życzymy pomyślności na życiowej drodze i zapraszamy na kolejny III Rajd Samochodów

Zabytkowych – Śladami Zbąszyńskiego Kozła, który odbędzie się już w przyszłym roku.

*Mateusz Basiński*

## I Międzynarodowy Plener Malarski

W ramach III Świąta Jeziora po raz pierwszy w Zbąszyniu odbył się Międzynarodowy Plener Malarski. Najbardziej charakterystyczne miejsca gminy Zbąszyń stały się tematem prac artystów malarzy z Polski, Ukrainy i Białorusi. O wrażeniach z twórczej pracy rozmawiamy z komisarzem pleneru – Zdzisławem Połęczarzem.

### Jak odkrył Pan swój talent malarski?

Już od najmłodszych lat ciągnęło mnie do rysowania, lubiłem to robić. Tak, właściwie to dziadek, który był konserwatorem zabytków, zauważył że mam do tego talent. I tak to się potoczyło dalej. Prace uczestników zbąszyńskiego pleneru mogliśmy podziwiać podczas tegorocznego finału Świąta Jeziora. Różni artyści – różne techniki malarskie.

### Jaki styl jest Panu najbliższy w tej sztuce? Którego ze światowych malarzy uważa Pan za swojego mistrza?

Cieszę się, że na zaproszenie na plener odpowiedziało tylu znakomych artystów, którzy posługiwali się różnymi technikami malarskimi. Dla mnie najbliższa jest akwarela i grafika, chociaż wypowiadam się również w innych technikach malarskich. Ze światowych malarzy bardzo cenię Leonarda da Vinci, zachwycałem się jego techniką malarską do dnia dzisiejszego.

### Które z miejsc lub obiektów naszej gminy stanowiło najlepszy temat pracy malarskiej?

Zbąszyń to bardzo urocze miasteczko. Bardzo mnie ujęło kiedy przyjechałem tu po raz pierwszy 15 lat temu. Piękny Kościół widziany z różnej perspektywy, z wieżami górującymi nad miastem, kamieniczki, piękna zabytkowa baszta, a także wspaniały widok od jeziora na miasto. Wszystko to

powoduje, że chce się to uwiecznić na płótnie. Plener pozwala spotkać się artystom o różnych poglądach na sztukę.

### Często wymieniacie się uwagami podczas pracy?

Plener pozwala artystom na wymianę doświadczeń to prawda. Dotyczy to przeważnie materiałów malarskich jakich się używa. Często wymieniamy się farbami akwarelowymi czy olejnymi. Radzimy się między sobą czy dany obiekt może namalować z takiej perspektywy a może uchwycić go inaczej. Jest to głównie spowodowane tematem pleneru, bo chodzi o to żeby organizator był zadowolony.

### Co myśli Pan o sztuce graffiti. Styl malarstwa, czy raczej szeroko rozumiany manifest graniczący z aktem wandalizmu?

Moim zdaniem graffiti to manifest graniczący z aktem wandalizmu, nie ma nic wspólnego ze sztuką.

### Jakie jest Pana zdanie na temat edukacji plastycznej w szkołach podstawowych, gimnazjach czy szkołach średnich w Polsce?

Edukacja plastyczna w szkołach stanowi problem dla nas wszystkich. Ograniczone godziny lekcyjne. Przypadkowe osoby uczące ten przedmiot. Kiedyś zapytałem Panią Minister Tybacką dlaczego dzieci kończące swoją edukację tak mało mają styczność z kaligrafią, sztuką pięknego pisania.

### Czy spotkał się Pan z połączeniem pleneru malarskiego z warsztatami dla dzieci i młodzieży? Co myśli Pan o takim połączeniu?

Bardzo często spotykam się z plenerem malarskim połączonym z warsztatami dla



dzieci czy młodzieży. Przykładem mogą być plenery w powiecie grodzickim czy w Niemczy (pow. dzierzoniowski). Uważam że należy młodzież zachęcać do malowania, pokazywać im różne techniki malarskie, odkryć w nich ukryty talent. Z doświadczenia wiem że młodzi ludzie są bardzo chłonni tej wiedzy. W naszych warsztatach bardzo chętnie uczestniczą, bo jest to połączenie zabawy ze sztuką.

### Jakie malarskie wydarzenia przed Panem w najbliższym czasie?

W najbliższym czasie po krótkim odpoczynku, rozpocznę przygotowania tematyczne do wystaw swoich prac. Niedawno wróciłem z podróży po ziemi czeskiej. Dlatego też postanowiłem przenieść to co mnie zachwycało na papier w formie grafiki.

### Zyczymy zatem owocnej pracy inspirowanej czeskimi widokami.

Dziękuję. Chciałbym jeszcze bardzo serdecznie podziękować mieszkańcom Zbąszynia za ich serdeczność, gościnność w imieniu wszystkich artystów, którzy mieli przyjemność gościć w Zbąszyniu.

*Rozmawiał: Mateusz Basiński*



## III Święto Jeziora w Zbąszyniu



### Tegoroczne Święto Jeziora w Zbąszyniu zainaugurowano otwarciem zjeżdźalni wodnej.

Nowy obiekt już od pierwszych minut cieszył się dużą popularnością wśród mieszkańców i gości wypoczywających na zbąszynskiej plaży. Zainteresowani mogli spróbować swoich sił także w zawodach strzeleckich organizowanych przez Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Organizatorzy przygotowali tego dnia także coś dla fanów wędkarstwa. Najsprawniejszych wędkarzy wyłoniono w zawodach rzutowych. Pod czujnym okiem arbitra Jerzego Gryniga z koła wędkarskiego nr 1 uczestnicy zarzucali „przynętę” możliwie najbliższej tarczy. Niewątpliwie największe emocje tego dnia zaferowała wypoczywającym w Łazienkach sekcja bokserska Klubu OBRA Zbąszyn. Na ringu, który stanął na placu przed sceną, odbył się pokaz sportów walki. Drugi dzień III Święta Jeziora odbył się pod znakiem trwającego cały dzień Finału Turnieju Siatkówki Plażowej Rutnicki Cup oraz III Otwartych Zawodów Sikawek Konnych. W strażackiej konkurencji bojowej w kategorii kobiet zwyciężyły panie z OSP Przyprostynia uzyskując lepszy czas od druhen OSP Starkowo. W kategorii mężczyzn najszybszą akcję gaśniczą przeprowadzili strażacy OSP Przyprostynia II, na miejscu drugim uplasowała się jednostka OSP Starkowo, na miejscu trzecim OSP

Przyprostynia I. Dalsze miejsca zajęły odpowiednio jednostki: OSP Miedzichowo – IV, OSP Jaromierz – V, OSP Grójec – VI.

W niedzielny wieczór koncertowo rozbrzmiała także łazienkowa scena, na której zagrał zespół Country Zenit z Nowego Tomyśla oraz rockowe trio Białe Kruki. Muzyczną gwiazdą wieczoru był zespół Modern Talking Party. Był też bogaty program dla najmłodszych oraz cykl zajęć skierowanych do przyszłych żeglarzy i podróżników, turniej trójek piłkarskich, gry w ringo, rozgrywki unihokeja, warsztaty modelarskie. Dla dzieci zorganizowano też warsztaty koźlarskie. Podczas zajęć uczestnicy zapoznali się z charakterystycznymi tańcami regionalnymi. Pod czujnym okiem instruktorów Gabrieli Kamińskiej, Wojciecha Winiarza oraz Zbigniewa Centkowskiego, a także przy akompaniamencie muzyków ludowych, młodzi tancerze spędzili cały dzień na próbach artystycznych.

Już po raz dziesiąty rozpoczął się coroczny Jarmark św. Piotra w okowach, po raz trzeci natomiast wydarzenie to stanowiło jednocześnie finał obchodów zbąszynskiego Święta Jeziora. W programie przygotowanym przez organizatorów odbyły się warsztaty koźlarskie, szkółka żeglarska, turniej piłkarskich trójek Akademii Reissa oraz wyścigi łodzi wiosłowych. Wioślarze

rywalizowali w kategorii łodzi plastikowych oraz drewnianych. Piątkowy wieczór swoimi koncertami czas umilały publiczności zespoły Szałamaje, Rego, Wesoła Ferajna oraz Yelow Papers. Sobotnie świętowanie rozpoczęliśmy rodzinnym otwartym turniejem szachowym. W godzinach popołudniowych na scenie w Łazienkach odbyły się zawody w wyciskaniu sztangi. Na drugiej scenie po raz pierwszy w historii Święta Jeziora odbył się festiwal muzyki rozrywkowej disco polo. Rywalizację podczas sobotniego popołudnia stoczyli także ratownicy WOPR. Największe jednak emocje związane były z Nocnym Turniejem Siatkówki Plażowej COPEX CUP rozgrywanym do późnych godzin nocnych. Siatkarskim rozgrywkom towarzyszyły koncertowe atrakcje, na specjalnie przygotowanej na trzeci finał Święta Jeziora scenie oprócz zespołów festiwalu disco polo w roli gwiazdy wieczoru zagrał Model MT & Modelinka.

### Finał III Święta Jeziora z Patrycją Markowską

Trwające ponad tydzień wydarzenie w swojej ofercie programowej, dzięki zaangażowaniu i współpracy organizatorów, połączyło wiele propozycji zajęć sportowo-rekreacyjnych oraz kulturalnych. Kulminacyjnym punktem tegorocznego Święta Jeziora był koncert Patrycji Markowskiej. Dla zbąszynskiej publiczności wokalistka zaśpiewała swoje największe przeboje – „Drogi kolego” czy „Jeszcze raz”. Przed koncertem gwiazdy wieczoru publiczność rozgrzewały zespoły Whisky River oraz Natalia Pikuła z przyjaciółmi – finalistka programu rozrywkowego Must be The Music. Sporą dawkę humoru zaserwował zielonogórski kabaret Ciach.

Nie byłoby Święta Jeziora, gdyby nie oferta sportowo-rekreacyjna. Ostatni dzień tygodniowego świętowania był się pod znakiem pływania długodystansowego. W zawodach pływackich wzięło udział prawie pięćdziesiąt osób. Po raz pierwszy podczas Święta Jeziora rozegrany został także konkurs pływania na „czymkolwiek”, tutaj frekwencja uczestników może nie była zadowalająca, jednak wśród publiczności zdobyła spore zainteresowanie. **Mateusz Basiński**

## Rybackie stypendia dla uczniów

**Obrady Rady Miejskiej Zbąszynia na XXXII sesji poprzedziło wręczenie stypendiów w ramach Rybackiego Programu Stypendialnego na lata 2012 – 2015 stworzonego przez Lokalną Grupę Rybacką Obrza-Warta.** W edycji III programu obejmującej rok szkolny 2012/13 złożono 203 wnioski, stypendia przyznano 67 uczniom w tym 33 z gminy Zbąszyn. Łączna pula środków wyniosła 26 tysięcy złotych, ponad 13 tysięcy trafiło do Zbąszynia. Wysokość pomocy finansowych dla uczniów wynosi w zależności od etapu edukacji od 300 zł w podstawówce, 360 w gimnazjum do 421 dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Nagroda zawiera również zwyczajną za aktywność mieszkańców gminy. W Lokalnej

Grupie Rybackiej Zbąszyn swoimi wpłatami zajęły 2 miejsce, w związku z czym stypendia zostały zwiększone o 9 % zgodnie z regulaminem konkursu. Stypendia wręczone oficjalnie przez burmistrza Zbąszynia – Tomasza Kurasińskiego oraz przewodniczącego Rady Miejskiej w Zbąszyniu – Marka Furmana odebrali: Magdalena Stefan, Karolina Mania, Olga Lauba, Alicja Domagała, Robert Szuwarski, Gracja Szczygielska, Maria Nowaczyk, Oliwia Goździewicz, Monika Lauba, Urszula Szuwarska, Natalia Lehmann, Daria Rawska, Marcelina Ciepeliowska, Paulina Stachecka, Wiktor Fimińska, Żaneta Prętka, Robert Bielaszewski, Oliwia Śmierzczała, Piotr Sobiech, Paulina Leśnik, Aleksandra

Wesołowska, Marcin Szczechowicz, Adrianna Grocholewska, Mateusz Rucioch, Dawid Andrys, Paulina Jankowiak, Natalia Tomaszewska, Joanna Gasse, Aleksandra Gasse, Kinga Janowska, Natalia Pruszkowska, Aleksandra Szarlata i Daria Brzezińska.





# XXVI BIEG ZBĄSKICH, VII PÓŁMARATON

Kolejna edycja Biegu Zbąskich za nami. Święto biegania w Zbąszyniu było wyjątkowe i rekordowe. Bieg ukończyły 703 osoby. Dla porównania ubiegłoroczny, jubileuszowy bieg ukończyło 513 zawodników. W tym roku na starcie stanęła także imponująca liczba mieszkańców naszej gminy, blisko pięćdziesięciu biegaczy postanowiło zmierzyć się z trasą wokół Jeziora Błędno.

Bieg Zbąskich zaliczany jest do cyklu „Grand Prix Wielkopolski w Półmaratonie 2013” oraz „Grand Prix Powiatu Nowotomyskiego”.

Przygotowania trwały wiele miesięcy, uczestniczyło w nich wiele instytucji i osób prywatnych, od organizacji, stowarzyszeń, szkół, klubów sportowych, służb mundurowych, zakładów, poprzez zespoły muzyczne, artystyczne na wolontariuszach kończąc. Bez ich pomocy i zaangażowania nie udałooby się przygotować i przeprowadzić imprezy, która niezmiennie uzyskuje wysokie oceny uczestników. Swoją pracą starają się sprostać ich oczekiwaniom i zapewnić przyjęcie, które zapewni sprawny przebieg imprezy.

Wzorem roku ubiegłego start i meta miały miejsce przy hali „Zbąszynianka”. Tutaj witała biegaczy muzyka i kolorowe banery. Od godzin porannych uruchomione było biuro zawodów, obsługiwane przez Klub Biegacza TKKF „Łabędź”, przygotowane profesjonalnie do powitania i sprawnej weryfikacji biegaczy. Działą przedszkole, obsługiwane przez Przedszkole „Lipowy Zakątek”, w którym rodzice mogli zostawić swoje pociechy na czas biegu. Pierwszą z nowości była rozgrzewka dla zawodników przeprowadzona przez Marlenę Ratajczak przed startem biegu, która zgromadziła wielu chętnych. Krótko przed południem Burmistrz Zbąszynia Tomasz Kurasiński w krótkich słowach powitał zebranych i dokonał oficjalnego otwarcia imprezy. Punktualnie o godzinie 12.00 nastąpił start XXVI Biegu Zbąskich. Biegacze wyruszyli na trasę półmaratonu aby, zmagając się z kolejnymi kilometrami oraz własnym zmęczeniem, otrzymać w nagrodę gorący doping licznie zgromadzonych na trasie kibiców. Na trasie biegu przygotowane były także tradycyjnie



punkty odżywcze pozwalające na regenerację. Biegaczom towarzyszył głośny doping zgromadzonej we wszystkich miejscowościach publiczności.

Po przybyciu na metę każdy biegacz za swój wysiłek, poza głośnymi oklaskami, otrzymał pamiątkowy medal, a każda kobieta dodatkowo czerwoną różę. Na wszystkich czekał ciepły posiłek, ciasto i kawa przygotowane przez koła gospodyń wiejskich ze Stefanowa, Przyprostyni, Perzyn, Nądni i Nowej Wsi oraz Stowarzyszenia WAMO, Koło Emerytów i Rencistów, a także Zespół Zbąszyńskich Seniorów.

Nowością była możliwość skorzystania z masażu, którą skrzętnie wykorzystywali biegacze. Poza głównym biegiem rozegrano 12 biegów młodzieżowych, od dzieci niepełnosprawnych i przedszkolaków do gimnazjalistów. W sumie we wszystkich biegach wystartowało łącznie ponad 300 uczestników. Najlepsi otrzymali nagrody ufundowane przez Justynę Rogowską oraz firmę Amway. Po zakończeniu biegów odbył się konkurs z nagrodami dla uczestników biegów młodzieżowych. Ceremonia wręczenia nagród najlepszym biegaczom w poszczególnych kategoriach wiekowych miała miejsce na scenie głównej. Uczestniczyli w niej zaproszeni goście: Burmistrz Zbąszynia Tomasz Kurasiński,

Sekretarz Marek Nyckowiak, Monika Perz Kierownik Wydziału Edukacji i Promocji Starostwa Powiatowego w Nowym Tomyślu, dyrektorzy szkół, prezesi klubów sportowych oraz radni Rady Miejskiej w Zbąszyniu i Powiatu Nowotomyskiego. Dokonywali dekoracji najlepszych zawodników wręczając medale, dyplomy oraz puchary w kategorii open. Miłym akcentem była dodatkowa nagroda ufundowana i wręczona przez członków Klubu Biegacza TKKF „Łabędź” dla najstarszego uczestnika, Pana Michała Szkudlarka, który otrzymał pamiątkową koszulkę oraz gromkie „Sto lat” odśpiewane przez wszystkich zgromadzonych.

Organizatorzy raz jeszcze dziękują wszystkim, którzy mieli swój wkład i udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu XXVI Biegu Zbąskich. Wspólnie udało się stworzyć imprezę dla szerokiego grona biegaczy, którzy doceniają wysiłek i zapowiadają swój powrót w 2014 roku.

Na koniec garść opinii, które stanowią dla nas największą nagrodę, dziękujemy!

**Dragon74:** „Maksymalna ilość punktów! Medal należy się organizatorom i kibicom, dziękuję, będę wspaniale wspominać swój pierwszy półmaraton!”

**Andrzej S:** „Zasłużona dyszka, nr jeden wśród półmaratonów, wspaniali kibice, super organizacja, dobrze że koszulka bawełniana bo ile można dostawać technicznych ;) , w przyszłym roku znowu przybędę :)”

**Iszalkowski:** „Impreza perfekcyjna. Organizacja super, trasa fantastyczna, pani instruktorka na rozgrzewce niesamowita. Szkoda że nie mogłem powtórzyć tych ćwiczeń, bo moja koordynacja ruchowa nie pozwalała na to...ale rozgrzany byłem idealnie.”

Organizatorami kolejnego Biegu Zbąskich było Zbąszyńskie Centrum Sportu i Rekreacji, PKS MOS Zbąszyń, MKS Wicher Zbąszyń oraz klub biegacza TKKF Zbąszyń.

